

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 25 listopada 1949 Nr. 72

Spółeczeństwo polskie przygotowuje się do godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Z zakładów pracy, ośrodków przemysłowych, od organizacji społecznych i młodzieży szkolnej napływają coraz to nowe meldunki o podjęciu konkretnych zobowiązań uczczenia rocznicy przy przyspieszeniu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Czołowy racjonalizator zakładów przemysłowych H. Cegielski w Poznaniu, Jan Michalak, zobowiązał się do dnia 21 grudnia br. ukończyć opracowany przez siebie pomysł racjonalizatorski, który usprawni obróbkę nasad do kotła parowozu i przyniesie zakładom duże oszczędności. Równocześnie Michalak wezwał wszystkich racjonalizatorów z całej Polski, aby

wyrazili w podobny sposób hold i wdzięczność genialnemu wodzowi proletariatu światowego — Józefowi Stalinowi.

Spółdzielnia pracy metalowców „Zamek”, na specjalnym zebraniu postanowiła wykonać 15 proc. produkcji, ponad plan oraz przygotować dar w postaci metalowego artystycznie wykonanego godła ZSRR

Cała młodzież polska entuzjastycznie podchwyciła apel uczniów Państwowego Liceum Mechanicznego w Skierniewicach w sprawie uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

I tak np. uczniowie Państwowego Liceum im. Zeromskiego w Kielcach uchwalili następującą rezolucję: „Młodzież naszego zakładu, składająca się z synów robotników i chłopów, czuje głęboką wdzięczność dla wielkiego i genialnego Stalina, któremu zawdzięczamy dokonane przemiany w naszym kraju, umożliwiające dostęp młodzieży robotniczo-chłopskiej do wielkiej skarbnicy nauki i wiedzy. Wdzięczność tę wyrażamy przez zobowiązanie się do wykonania do dnia 21 grudnia następujących czynów: zapoznać się dokładnie z życiem i działalnością Józefa Stalina, zorganizować wystawę szkolną i uroczysty wieczór świetlicowy, poświęcony życiu i działalności Generalissimusa Stalina, zorganizować podobny wieczór dla koła ZMP i całej młodzieży wiejskiej ze wsi Niewachtów, pozostającej pod opieką koła ZMP przy naszym zakładzie, wydać specjalny numer gazetki szkolnej i fotogazetki TPPR, poświęconej Józefowi Stalinowi.

ZMP-owcy, uczniowie Państwowego Liceum Telekomunikacyjnego w Warszawie, zebrani na specjalnej naradzie postanowili: „W związku z 70 rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina zorganizować cykl zebrań, mających za zadanie zapoznać młodzież szkolną z życiem i działalnością Stalina, ufundować dla koła wiejskiego ZMP biblioteczkę marksistowską, uaktywnić i umasowić szkolne koło TPPR oraz zorganizować specjalną akademię, poświęconą Generalissimowi Stalinowi”.

Depesza Generalissimusa Stalina do Premiera Cyrankiewicza

Tow. Premier Józef Cyrankiewicz otrzymał depeszę treści następującej:
Do Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej
Pana Józefa Cyrankiewicza
Warszawa
Proszę przyjąć wyrazy serdecznego podziękowania za przyjazne życzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Pana osobiście z okazji rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.
(—) J. STALIN.

Braterskie pozdrowienia metalowców ukraińskich dla metalowców polskich

WARSZAWA. Zarząd Główny Związku Zawod. Prac. Przem. Metalowego otrzymał od Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Metalowego Ukraińskiej SRR depeszę, w której czytamy m. in.:

„Gorąco dziękujemy metalowcom polskim za braterskie życzenia przesłane nam z okazji 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Z całego serca życzymy Wam powodzenia w dalszej pracy dla dobra narodu polskiego.”

Depeszę podpisał przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Metalowego USRR.

Książkę przekazał dom parafialny na świetlicę gromadzką

KATOWICE. Godny podkreślenia czyn kongresowy dla uczczenia jednolitego ruchu ludowego podjął książkę Alfons Niderman, proboszcz gromady Skarżyce, w pow. zawierciańskim. Książkę Niderman, który jest członkiem Stronnictwa Ludowego i znanym działaczem społecznym, postanowił przekazać dom parafialny na świetlicę gromadzką.

Przy urządzaniu świetlicy, która 27 listopada — w dniu otwarcia Kongresu — oddana będzie do użytku, pracują chłopcy ze Skarżyc, razem z księdzem Nidermanem.

Armia Ludowa zajęła Kweilin

LONDYN. Jak donosi z Hongkongu Agencja Reutersa, chińskie wojska ludowe zajęły Kweilin, stolicę prowincji Kwangsi w Chinach południowo-zachodnich. Następnie wojska ludowe uderzyły w kierunku Liuczu, w odległości 75 mil na południowy zachód od Kweilin.

Wzrost cen w Danii, Szwecji i Holandii

KOPENHAGA. Jak było do przewidzenia, dewaluacja walut zachodnio-europejskich pociągnęła za sobą szybki wzrost cen.

W Danii ceny na artykuły żywnościowe podskoczyły przeciętnie o 30 proc. szczególnie wzrosły ceny mięsa, ryb i ziemniaków.

Według oficjalnych danych w Szwecji, ceny na towary importowane wzrosły przeciętnie o 17 proc. Szczególnie silna zwyżka nastąpiła w cenach bawełny, węgla kamiennego, metali kolorowych i chemikaliów.

HAGA. Dewaluacja guldena pociągnęła za sobą systematyczną zwyżkę cen, przede wszystkim na artykuły żywnościowe, jak masło, cukier, mięso, ser, kawę i herbatę.

Holenderski deficyt handlowy zwiększa się z każdym miesiącem. Powodem jest znaczny wóóz towarów amerykańskich, podczas gdy Stany Zjednoczone ograniczają do minimum import artykułów holenderskich. Import Holandii we wrześniu br. wyniósł ponad 408 milionów guldów, zaś eksport zaledwie 318 milionów.

Załoga IV Sekcji wykonała plan roczny

Sekcja IV gorlickiego kopalnictwa naftowego pierwsza spośród wszystkich sekcji wykonała w dniu 24. XI. 49 r. o godz. 8.30 roczny plan produkcji.

Przedterminowe wykonanie planu produkcji uzyskano dzięki ofiarnej pracy załogi oraz przez racjonalne zastosowanie nowoczesnych urządzeń.

Ruch strajkowy w okupowanej Grecji

BUKARESZT. Agencja Elefteri Ellada donosi, że ruch strajkowy, rozszerzył się w ostatnich dniach na całe terytorium okupowanej Grecji. W stolicy i wszystkich innych miastach greckich strajki następują jeden po drugim. Nawet radio ateńskie musiało przyznać, że w dniach 18 i 19 listopada strajkowali robotnicy przemysłu ceramicznego, robotnicy portowi i szoferzy w Kalamata (Peloponez). 20 listopada strajkowali przez 24 godziny wszyscy robotnicy w Volos (Tessalia). 21 listopada za-

strajkowali również na 24 godziny robotnicy w Chios. Ruch strajkowy objął też Alexandroupolis (Tracia).

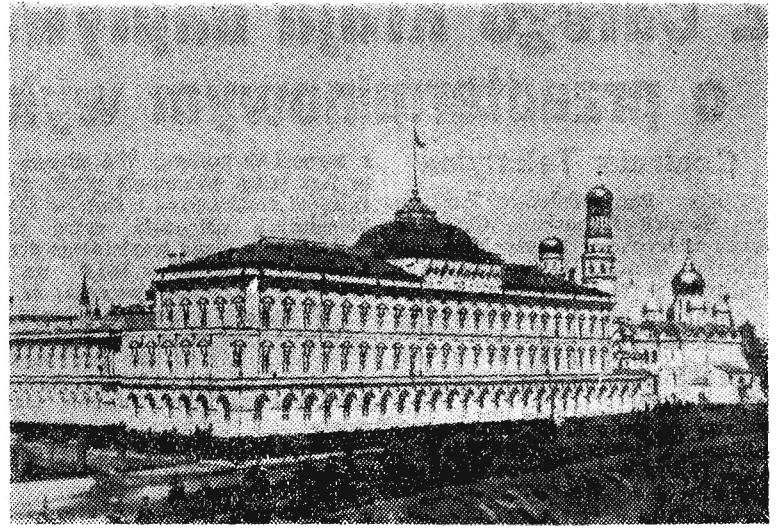
Wielkie wrzenie w masach pracujących wywołały ostatnie deklaracje szefa amerykańskiej misji ekonomicznej w Grecji Portera, zaaprobowane przez premiera rządu ateńskiego Dionizyasa, a zapowiadające, że nie jest przewidziana żadna podwyżka płac robotniczych i uposażeń urzędników państwowych.

W miastach Serrés, Saloniki, Kavalía, Preveza, Volos, Halkida, Hanna, Heraklion zarządy miejscowych związków zawodowych, powołane przez rząd monarcho-faszystowski, musiały pod naciskiem mas pracujących oświadczyć, że z końcem bieżącego tygodnia rozpoczną się nowe liczne strajki, jeżeli płace nie zostaną podwyższone o 40 proc. Nawet centralne kierownictwo greckich związków zawodowych, mianowane przez rząd ateński, odmówiło wzięcia udziału w tzw. „komisji badawczej”, którą chcą utworzyć monarcho-faszyści. Komisja ta, z udziałem „doradców” amerykańskich byłaby w gruncie rzeczy narzędziem kapitalistów greckich i zagranicznych dla stordowania zadań pracowników.

Z ostatniej chwili

NOWY JORK. Z Kuby donoszą, że powstała tam Liga Obrony Praw Demokratycznych. Zwróciła się ona do ludności z odezwą, wzywającą do walki z reakcyjną polityką rządu Socarrasa. Odezwy podpisał największy uczeń, artysta, literat i działacz społeczny.

RZYM. Wszystkie stocznie włoskie zastrajkowały na dwie godziny protestując przeciwko stanowisku rządu, który nie daje zlecenia na budowę statków. Stanowisko to pociągnęło za sobą wzrost bezrobocia w stoczniach włoskich.



Władze centralne Związku Socjalistycznych Republik Rad mieszczą się na Kremlu w Moskwie. Na zdjęciu wielki pałac kremlowski, w którym odbywają się posiedzenia Rady Najwyższej ZSRR.

Komunikat Komitetu Wojewódzkiego PZPR

W dniu 23 bm. obradowało w Rzeszowie Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, przy udziale aktywu Wojewódzkiego.

W obradach wzięli udział przedstawiciele Komitetu Centralnego: zastępca członka Biura Politycznego — tow. Stefan Matuszewski członek KC — tow. Julian Finkelsztajn.

Referat o zadaniach organizacji partyjnej na tle uchwał III Plenum KC PZPR wygłosił I-szy sekretarz KW tow. Jan Ptasieński.

W dyskusji w toku obrad Plenum wzięli udział tow. tow.:

Kolasiński Roman, Wołcz Michał, Mazur Franciszek, Jerzyk Emil, Jagodziński Stanisław, Krawczyk, Kapała Jan, Rusek, Wójcik Stanisław, Mitka Tadeusz, Dyjak Tadeusz, Gajek Józef, Matuszewski Stefan, Sabik Jan, Breitmeierowa Alfreda, Finkelsztajn Julian, Barszcz, Sołtan Tadeusz, Anyżewski Zygmunt, Sanocki Józef, Kania Stanisław, Myśliwiec Jan, Pawlak Stanisław, Muszyński Czesław.

Dyskusję podsumował tow. Jan Ptasieński. Plenum przyjęło jednogłośnie uchwałę, ocenającą dotychczasową pracę wojewódzkiej organizacji partyjnej i wytyczającą zadania stojące przed nią w toku realizacji na terenie województwa rzeszowskiego uchwał III Plenum KC PZPR.

Solidarność mas pracujących Francji

Olbryzmie rozmiary strajku powszechnego

PARYŻ. Cała Francja żyje pod znakiem przygotowań do strajku powszechnego, który — zdaniem obserwatorów — rozmiarami swymi będzie przypominał wielkie ruchy strajkowe z roku 1936.

Spodziewane jest zamknięcie w dniu 25 listopada wielkich magazynów i domów towarowych, zakładów ubezpieczeń społecznych, hotelów, kawiarni, restauracji oraz zawieszenie przedstawień w teatrach i kinach. Organizacje studenckie zapowiedziały nieobecność studentów na wykładach.

Strajk odbędzie się pod następującymi hasłami:

- 1) Premia 3.000 franków miesięcznie dla wszystkich pracowników,
- 2) Przeszerogowanie od 1 stycznia 1950 r. wszystkich urzędników,
- 3) Zbiorowe układy pracy przy zagwarantowanym minimum życiowym na wszystkich szczeblach,
- 4) Ruchoma skala plac, jako gwa-

rancja zdolności nabywanych mas pracujących,

5) Przyznanie odpowiednich zasiłków wszystkim bezrobotnym,

6) Poszanowanie prawa strajkowego.

Pomimo manewrów rozbijackich przywódców niektórych organizacji związkowych, w dotychczasowych realizuje się wszędzie jedność akcji wśród członków CGT, Force Ouvriere, oraz Chrześcijańskich Związków Zawodowych, których władze centralne — jak już podano — usiłowały przeszkodzić strajkowi.

W zakładach Renault odbył się w przeddzień strajku tj. w czwartek, potężny wiec, zorganizowany wspólnie przez wszystkie związki zawodowe. W departamencie Sabaudii, Loary, Aube, Rodanu i wielu innych zorganizowano całkowitą jedność akcji strajkowej.

Według powszechnych przewidywań, w szkołach francuskich wszystkie stopnie nauki w piątek nie odbędzie się. Sędziowie nie będą wydawali wyroków. Komunikacja lotnicza zostanie znacznie ograniczona. Radio nada tylko krótkie informacje, zaś gazety nie ukażą się.

Federacja kolejarzy (CGT i Chrześ. Zw. Zaw.) wydały wspólną odezwę, zapowiadającą udział w strajku. Podobne odezwy ogłosili pracownicy zakładów użyteczności publicznej. Komitety strajkowe, złożone z członków CGT i FO, a często również z Chrześ. Zw. Zaw., powstały we wszystkich kopalniach. Federacje CGT, FO i Chrześ. Zw. Zawodowych pracowników przemysłu włókienniczego, chemicznego i metalurgicznego opowiedziały się solidarnie za strajkiem.

Z całego kraju napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu planu

Centrala Tekstylna

LÓDŹ. Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wicepremier Hilary Mine oraz minister Handlu Wewnętrznego ob. Tadeusz Dietrich otrzymali depeche o wykonaniu planów sprzedaży wyrobów włókienniczych przez Państwową Centralę Tekstylną do dnia 20 listopada 1949 r.

Plan trzyletni — czytamy — wykonano na sumę 396 miliardów 330 milionów zł to znaczy w 103,8%. Plan na 1949 rok wykonano w wysokości 175 miliardów 370 milionów zł, co stanowi 100,1%. Obrót sklepów detalicznych Centrali Tekstylnej w 1949

r. wynosi 22 miliardy 784 miliony zł to jest 169% wykonania planu. Sieć sklepów detalicznych i Domów Włókienniczych osiągnęła cyfrę 615.

Realizacja planu trzyletniego przez Centralę Tekstylną w 103,8 na 40 dni przed terminem oznacza, że w chwili obecnej zaopatrzenie kraju w wyroby włókiennicze jest większe o 13,8 miliardów zł niż przewidywał plan trzyletni. Do końca br. wartość dostarczonych przez Centralę towarów tekstylnych ponad plan trzyletni wzrosła do ok. 20 miliardów zł. Godny podkreślenia jest również fakt, iż ponad 80% towarów włókienniczych rozprzedały na szczeblu detalicznym placówki uspołecznione, sklepy

spółdzielcze, PDT i sklepy detaliczne Centrali Tekstylnej.

Przemysł węglowy

KATOWICE. Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego zameldowało o wykonaniu w dniu 23 bm. tj. 38 dni przed terminem, 3-letniego planu wydobycia węgla.

W wyniku przedterminowej realizacji 3-letnich zadań produkcyjnych, załoga Zjednoczenia wydobędzie dodatkowo do końca br. 900 tys. ton węgla ponad plan.

Przy aktywnej i ścisłej współpracy kierownictwa technicznego z aktywnym partyjnym i związkowym, górnicy Gliwickiego Zjednoczenia zwiększali w latach 1947 — 1949 systematycznie wydobycie, przekraczając wysoko roczne plany eksploatacji węgla i podnosząc stale wydajność pracy.

Przemysł lekki

WARSZAWA. W dniu 23 bm. na 38 dni przed terminem, Zakłady Zjednoczenia i Centralne Zarządy należące do Ministerstwa Przemysłu Lekkiego wykonały, jako pierwszą gałąź gospodarki narodowej, globalny i wartościowy plan produkcji na rok bieżący.

Spółdzielnia produkcyjna im. Marszałka Konstantego Rokossowskiego

BIAŁYSTOK. Chłopi ze wsi Czyże (pow. bielsko-podlaski) postanowili jednomyślnie na odbytym zebraniu wszystkich mieszkańców zorganizować spółdzielnię produkcyjną. Przystępując do realizacji spółdzielczych form gospodarowania, Chłopl z Czyż nazwali swą spółdzielnię imieniem Marszałka Rokossowskiego i w związku z tym wysłali do ministra Obrony Narodowej depeche następującej treści:

„My, mieszkańcy wsi Czyże w gminie Orla, w powiecie bielsko-podlaskim, zgromadzeni na zebraniu zwołanym w celu utworzenia w naszej gromadzie spółdzielni pro-

dukcyjnej, witamy z głęboką radością Wasz powrót do kraju i obięcie przez Was stanowisko ministra Obrony Narodowej.

W dowód głębokiego przywiązania, pragnąc uczcić to radosne wydarzenie, postanawiamy nazwać naszą spółdzielnię produkcyjną Waszym imieniem, Drogi Marszałku, i jako jej członkowie dołożymy wszelkich starań, aby stała się ona wzorem gospodarki socjalistycznej.

Zyczymy Wam szczęścia osobistego i jak największych osiągnięć w wychowaniu odrodzonego Wojska Polskiego.”

Francuska prasa o aferze szpiegowskiej Robineau

PARYŻ. Prasa francuska poświęca wiele uwagi aferze szpiegowskiej Robineau.

Dzienniki postępowe piętnują z oburzeniem szpiegowską działalność oficjalnych przedstawicieli Francji za granicą.

„Liberation” przypomina, że rząd francuski nie zdemontował nigdy zarzutów wysuniętych przeciwko niektórym członkom ambasady francuskiej w Pradze — w związku z ich działalnością szpiegowską.

„Humanite” stwierdza, że demokracje ludowe potrafią się obronić przed tymi, którzy prowadzą akcję szpiegowską w celu przygotowania wojny. Wrzawa, jaką podnosi prasa marszałkowska w związku z aresztowaniem Robineau dowodzi, że władze polskie trafiły w sedno. „Humanite” zaznacza, że Quai D'Orsay, po odkryciu akcji szpiegowskiej, którą ono samo inspiruje, — zaczęło stosować dywersyjne manewry i bez uzasadnionej

przyczyny spowodowało aresztowanie lotników polskich.

„Humanite” pisze dalej, że prasa marszałkowska we Francji nie posiada żadnych argumentów na poparcie swej kampanii w sprawie Robineau. Brak argumentów usiłuje ona zamaskować przy pomocy hałaśliwej wrzawy. Dziennikarze marszałkowi — pisze dziennik — dobrze wiedzą o tym, że w Polsce, na Węgrzech oraz w innych krajach demokracji ludowej działała szpiegowska imperialistowska. Rządy krajów demokracji ludowej również o tym wiedzą. Rządy te mają obowiązek i prawo bronić swych krajów i osiągnąć swoich narodów demaskując i unieszkodliwiając sabotażystów i szpiegów.

Dzienniki reakcyjne podały w zniekształconej formie treść noty polskiej oraz przebieg konferencji prasowej u rzecznika polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych min. Grosza. Dzienniki te usiłowały odwrócić uwagę opinii publicznej od szpiegowskiej działalności Robineau i w sensacyjnej formie ogłaszały sfinansowane wiadomości o „tajemniczym zniknięciu Robineau” sugerując, że Robineau rzekomo zginął podczas lotu z Warszawy do Paryża.

Odkrycie sieci szpiegowskiej, zorganizowanej przez Robineau i jego współpracowników, wywołało zrozumiałą wściekłość reakcyjnych komentatorów. Rzecz zmienna, że dziennik amerykański ukazujący się w Paryżu „New York Herald Tribune” zdradza wyjątkowo silne zdenerwowanie z powodu odkrycia afery szpiegowskiej Robineau. Dziennik ten pobit rekord kłamstw, utrzymując, że rząd francuski nie został oficjalnie poinformowany o aresztowaniu Robineau.

Zakończenie obrad Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Moskwie

MOSKWA. Po zakończeniu obrad Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, redakcja czasopisma „Sowiecka Żeńska” (Kobieta Radziecka) zorganizowała konferencję prasową, poświęconą wynikom obrad.

Generalny sekretarz Federacji — pani Couturier oświadczyła, że uczestniczki obrad w uchwalonej rezolucji wzywały kobiety całego świata do masowego udziału w organizowanej przez Stały Komitet Światowego Kongresu Obróńców Pokoju kampanii na rzecz zaprzestania wojen imperialistycznych w Indonezji i na Malajach. Wzywano również kobiety do udziału w powszechnej walce o niezłomną redukcję zbrojeń, o zakaz broni atomowej, oraz podpisanie paktu pokoju przez pięć wielkich mocarstw.

Couturier zakomunikowała, że Rada Federacji zatwierdziła jednomyślnie decyzję Komitetu Wykonawczego w sprawie wykluczenia z kierowniczych organów Federacji obecnych przywódczyni jugosłowiańskiego „Frontu Kobięcego”, oraz uchwałę wprowadzenia na ich miejsce działaczek jugosłowiańskich, które pozostały wierne demokracji i obronie pokoju.

Następnie uczestniczki konferencji udzieliły dziennikarzom odpowiedzi na pytania w sprawie zapowiedzianej konferencji kobiet krajów azjatyckich, walki Federacji o równouprawnienie ekonomiczne kobiet itp.

Antyfaszystowski Komitet Kobiet Radzieckich wydał przyjęcie na cześć uczestniczek obrad, połączony z wielkim koncertem.

Delegatki różnych krajów wymieniły pomiędzy sobą z okazji obrad wartościowe wspominki. M. in. przedstawicielka Ligi Kobiet wręczyła uczestniczkom obrad piękne albumy, obrazujące polską twórczość ludową.

Robotnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych podejmują apel tow. Walaszczyka

POZNAŃ. Na apel towarzysza Państwowych Zakładów Optycznych w Warszawie — tow. Jana Walaszczyka robotnicy zespołów Państwowych Gospodarstw Rolnych w Wielkopolsce odpowiedzieli podjęciem szeregu zobowiązań w zakresie oszczędności i wyrazili gotowość opisania metod pracy racjonalizatorów. Robotnicy wystąpili z wnioskiem o wprowadzenie książeczek oszczędnościowych, które umożliwią dokładną kontrolę oszczędności poczynionych przez robotników.

Zespół Iwno, pow. Środa, zobowiązał się do wykonania całorocznego planu oszczędności do 12 grudnia br. jednocześnie załoga zespołu Iwno wzywa wszystkie zespoły PGR w kraju do współzawodnictwa w upłynieniu remanentów węgla, ropy, nawozów sztucznych itp. Przez przeliczenie zbędnych ilości tych towarów do gospodarstw które ich nie posiadają, pragną robotnicy zespołu Iwno uzyskać dodatkowe oszczędności dla

całego zespołu. Dla przeprowadzenia akcji upłynienia remanentów powołano w zespole specjalną sekcję przy Komitecie współzawodnictwa pracy.

Indywidualnym zobowiązaniem odpowiedzieli na apel Walaszczyka mechanicy Zieliński i Skowronek, którzy zaoszczędzili w br. ponad 500 tys. zł, dla zespołu PGR w Przygodzicach. Mechanicy ci postanowili uzyskać dodatkowe oszczędności przez wyremontowanie systemem gospodarczym zniszczonych maszyn rolniczych, oraz opisać w ramach konkursu ogłoszonego przez Centralną Radę Związków Zawodowych metody pracy, jakie stosowali przy budowie kosiarki własnego pomysłu, służącej do oczyszczania stawów. Koszt budowy tej kosiarki wyniósł 235 tys. zł., podczas gdy nowa taka maszyna kosztowałaby ponad 750 tys. zł. Także inni racjonalizatorzy PGR zgłosili gotowość opisu swoich metod pracy w celu udostępnienia ich jak największej liczbie robotników.

Przeniesienie uchwały III Plenum w masę

Szeroką falą przebiega po kraju akcja sprawozdawcza po III plenum KC PZPR. Ponad 300 zebrań aktywnych miejskich i powiatowych, plenarne posiedzenia Komitetów Wojewódzkich, zebrania Podstawowych Organizacji Partyjnych w zakładach pracy i fabrykach — oto dotychczasowy zasięg akcji, która ciągle jeszcze trwa i obejmie wszystkie instancje, wszystkie organizacje partyjne, wszystkich członków Partii. Znaczenie akcji sprawozdawczej polega jednak nie tylko na szerokości jej zasięgu. Decydują charakter tych zebrań, stopień aktywizacji mas członkowskich, reakcja mas partyjnych na uchwały III Plenum i pod tym względem przebieg akcji sprawozdawczej podkreślił historyczne, przełomowe znaczenie III Plenum. Świadectwem tego był cały przebieg dyskusji na wszystkich zebraniach, wielka aktywność członków Partii w omawianiu uchwał Plenum, entuzjastyczne przyjęcie wytycznych, jakie przed Partią postawił referat i słowo końcowe tow. Bieruta. Świadectwem tego był gorący odzew, z jakim spotkały się uchwały Plenum w całej Partii, we wszystkich jej ogniskach.

Przebieg akcji wskazuje, że wyciągnięcie wszystkich wniosków, że zdemaskowanie prowokatorskiej roboty agentury wroga, że uchwały w sprawie całkowitego wykarzeczenia odchylenia prawnicowego i nacjonalistycznego, że uchwały w sprawie wzmożenia czujności rewolucyjnej — spotkały się z jednomyślnym poparciem całej Partii — wszystkich jej ognisk. Na posiedzeniach i zebraniach instancji, aktywów i organizacji partyjnych wskazywano na konkretne fakty formy działania i penetracji wroga klasowego w terenie. W dyskusji towarzysze wskazywali na liczne fakty usadawiania się wrogich i obcych elementów na odpowiedzialnych stanowiskach, na łatwość, z jaką im się to udawało. Faktów takich jest dużo. Trzeba mobilizować czujność organizacji partyjnych w dalszym ciągu, trzeba wyciągać wnioski z ujawnionych faktów. Trzeba zwalczać wroga klasowego tam gdzie on się ukry-

wa. Trzeba nauczyć się odróżniać maskującego się wroga od oddanego pracownika.

W dyskusji wykazywano liczne braki w pracy partyjnej, niedostateczną czujność organów partyjnych i organizacji partyjnych, niedostateczną opiekę nad kadrami, nieprzestrzeganie zasad statutowych przy przyjmowaniu i usuwaniu członków Partii, wskazywano szkodliwe skutki hamowania krytyki i samokrytyki. Wykazywano jak wszystko to utrudnia ujawnianie wroga klasowego oraz podniesienie poziomu i stylu pracy partyjnej. W ten sposób akcja sprawozdawcza staje się bodźcem mobilizacji całej Partii dla zrealizowania uchwał Plenum.

Akcja sprawozdawcza ma ogromne znaczenie w życiu naszej Partii. Nie wystarczy tylko referować i przedyskutować tezy referatu tow. Bieruta i uchwały Plenum: trzeba, by cała Partia, by każdy członek Partii uchwałami tymi żył, by stały się one drogowskazem w walce i pracy. W uchwałach Biura Organizacyjnego KC PZPR w sprawie realizacji wytycznych III Plenum czytamy:

„Akcja sprawozdawcza winna doprowadzić do świadomości każdego członka Partii wyniki Plenum, a przez to zmobilizować organizacje partyjne do realizacji zadań, które stoją przed Partią, wzmocnić ich aktywność i czujność rewolucyjną, uzbroić je politycznie i wpoić nowy, wyższy styl pracy partyjnej”

Każda organizacja partyjna powinna więc do głębi zanalizować podstawowe problemy postawione przez Plenum: problemy ideologiczne, tzn. rozgromienie do końca nacjonalistyczno-prawnicowego odchylenia i wytrzeźwienie wszelkich jego resztek: problem rewolucyjnej czujności — tzn. odważne, krytyczne ocenianie całokształtu pracy organizacji partyjnej i terenu, na którym ona działa, krytyczna ocena pracy kadr partyjnych i państwowych, które w praktyce mają realizować linię Partii, odważne, krytyczne oświetlenie wszelkich niedociągnięć i błędów popełnianych w pracy i konsekwentna walka o ich usunięcie.

Zadaniem akcji sprawozdawczej będzie wypracowanie, na tle uchwał Plenum, konkretnych wytycznych dla pracy każdej instancji i organizacji partyjnej na każdym odcinku.

„Następnie — czytamy dalej w cytowanej wyżej uchwał Biura Organizacyjnego KC PZPR — w toku akcji sprawozdawczej winny być na specjalnych zebraniach omówione i przedyskutowane konkretne zadania każdej z instancji i organizacji partyjnej w świetle wytycznych III Plenum. W tym celu odbędą się plenarne posiedzenia Komitetów Wojewódzkich i Powiatowych, które przyjmą uchwały o konkretnych terenowych zadaniach wojewódzkich i powiatowych organizacji partyjnych w realizacji zadań wytycznych przez III Plenum, a także specjalnie zebrania Podstawowych Organizacji, na których będą omawiane ich zadania w świetle wytycznych III Plenum”

W tej drugiej fazie akcji sprawozdawczej czołowym zadaniem będzie powiązanie ogólnych wytycznych III Plenum z szczegółowymi potrzebami i zadaniami każdego odcinka pracy.

Dotychczasowy przebieg akcji sprawozdawczej wskazuje, że tu i ówdzie jeszcze towarzysze nie umieją powiązać ogólnych wytycznych Plenum z konkretnymi zadaniami w terenie.

Zadaniem instancji i organizacji partyjnych będzie wypracowanie planów pracy na konkretnych odcinkach — planów, które tłumaczyłyby uchwały III Plenum na język danego zakładu pracy, każdej organizacji wojewódzkiej, powiatowej, czy gminnej. Trzeba będzie położyć główny nacisk na odpowiednie skonkretyzowanie zadań, na wyciągnięcie wniosków szczegółowych, odpowiadających danemu terenowi — z wskazań ogólnych zawartych w referacie i słowie końcowym tow. Bieruta oraz w uchwałach III Plenum KC PZPR.

Dla przeprowadzenia tych ogromnych zadań, dla rozpracowania w masach członkowskich i w całej klasie robotniczej uchwały Plenum i należytego urzeczywistnienia wytycznych

trzeba będzie zmobilizować wszystkie siły Partii.

„KC, KW i KP — mówi uchwała Biura Organizacyjnego — zmobilizują wszystkich aktywistów, którzy będą referować, bądź uczestniczyć w zebraniach Podstawowych Organizacji Partyjnych, poświęconych omówieniu wyników III Plenum i zadań danej organizacji w świetle wytycznych III Plenum”

Akcja sprawozdawcza stanie się zarazem akcją przygotowawczą dla wyborów władz partyjnych, które w myśl uchwał plenum mają być przeprowadzone na wszystkich szczeblach, do Komitetów Wojewódzkich włącznie.

*

Siła naszej Partii, wszystkie jej wielkie osiągnięcia polegają na nierozzerwalnej więzi z masami, na ogromnym kapitale, jaki Partia zdobyła w klasie robotniczej i w szerokiej masach ludowych, na wierności zasadom nauki Lenina i Stalina. Akcja sprawozdawcza po III Plenum uczyć musi masę członkowską, jak podnosić bojowość i aktywność, jak podnosić poziom czujności i pracy partyjnej, jak pogłębiać więź z masami. Akcja ta jeszcze bardziej zwiiera szeregi Partii, jeszcze mocniej wiąże aktyw partyjny z kierownictwem Partii, jeszcze silniej sprzęga więź pomiędzy awangardą klasy robotniczej Polski Ludowej a milionowymi masami bezpartyjnymi.

Dlatego też akcja sprawozdawcza musi dotrzeć do każdego członka Partii. Dlatego też problemy poruszone w referacie i słowie końcowym tow. Bieruta, zarówno jak i uchwały Plenum nie mogą być wyczerpane w samej akcji sprawozdawczej, lecz muszą stać się stałą wytyczną dla codziennej pracy organizacji partyjnej. Dlatego też każdy członek Partii musi głęboko je sobie przyswoić, przestudiować, tak aby stały się dla niego trwałym dorobkiem, aby miał się nimi posługiwać w swej pracy i w swej walce.

„TRYBUNA LUDU”

Blaski i cienie gospodarki G. O. M.

Bilans tegorocznej kampanii Gminnych Ośrodków Maszynowych województwa rzeszowskiego

Równoległe z rozwojem spółdzielczości wiejskiej gęszcza się coraz bardziej sieć Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych.

W r. 1948 w woj. rzeszowskim było czynnych 97 ośrodków maszynowych, a w roku bieżącym liczba ta wzrosła do 163. Do końca roku zostały założone jeszcze 9 nowych ośrodków. Wzrost ilości Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych świadczy dobitnie o żywej działalności Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i PZGS-ów

Z drugiej strony należy podkreślić, że dzięki pomocy ze strony Państwa w postaci kredytów na założenie ośrodków maszynowych chłop mało i średniorolny w dużej mierze niezależni się od wyzysku kapitalisty wiejskiego. Ośrodki maszynowe w zależności od posiadanych maszyn dzielą się na traktorowe i beztraktorowe. Ośrodków traktorowych w naszym województwie mamy 77 a beztraktorowych 86.

IŁOŚĆ MASZYN W S. O. M.

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe w woj. rzeszowskim posiadają obecnie 139 traktorów, 136 agregatów młocarnianych, 1298 siewników, 49 ko-

siarek, 10 snopowiązałek i 79 żniwiarek, oraz szereg drobniejszych maszyn i narzędzi rolniczych.

Obecnie trwa akcja przerzutów maszyn rolniczych z Ziemi Zachodnich dla ośrodków maszynowych naszego województwa. W ramach tej akcji z województwa wrocławskiego i szczecińskiego do chwili obecnej przejęło 136 kosiarek, 200 żniwiarek, 100 snopowiązałek, 318 młocarni, 166 silników elektrycznych, 338 kopiarek, oraz kilkadziesiąt różnych maszyn, jak prasy do słomy i siewniki rzędowe czy nawozowe.

WYKONANIE PLANU

Wykonanie planu przez Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe w woj. rzeszowskim w okresie jesiennej kampanii siewnej i omłotów przedstawia się zadowalająco (dane na dzień 1 października):

- Orka siewna i przedzimowa — 5.437 ha (93 proc. planu)
- Bronowanie i kultywowanie — 1.805 ha (65 proc. planu)
- Siew rzędowy — 7.231 ha (40 proc. planu)
- Młocka — 112.651 q (59 proc. planu)

Czyszczenie nasion — 4.279 q (103 proc. planu).

O ile wykonanie planu jest osiągnięciem ośrodków maszynowych o tyle należyte spełnienie powierzonych zadań społecznych SOM nie zostało należycie zrealizowane. Trzeba stwierdzić, że braki organizacyjne tak kierownictwa ośrodków maszynowych jak i ospalność komitetów członkowskich i Gminnych Komisji Pomocy Sądzieckiej, brak współpracy tych ogniw z kołami gromadzkimi Związku Samopomocy Chłopskiej były czynnikiem hamującym należyte i planowe wykorzystanie maszyn.

Dlaczego? Dlatego, że w wielu ośrodkach maszynowych daje się odczuć brak personelu, któryby był dobrze przygotowany politycznie, społecznie i pod względem fachowości zdolny do spełniania powierzonej mu funkcji

Pracownicy często nie zapisują, gdzie znajduje się siewnik czy młocarnia, a do wyjątków należą bieżące prowadzenie księgowości przez kierownictwo ośrodka.

KONTROLA SPOŁECZNA UDOSKONAŁI FORMY PRACY

Stała kontrola działalności ośrodków maszynowych spoczywa obecnie na nowo wybranych Komitetach Członkowskich. Ich zadaniem jest czuwanie nad wykonaniem planu, nad spełnieniem zadań gospodarczych ośrodka a przede wszystkim stosowanie klasowej polityki w obsłudze parkiem maszynowym.

Kontrola społeczna ośrodków maszynowych doskonała formy pracy przez coraz silniejsze zespolenie społeczne Komitetu Członkowskiego z Zarządem ośrodka. Do dalszych zadań Komitetu należy więc dopilnowanie przeprowadzenia dokładnego opracowania spisu inwentarza ośrodka, podsumowanie wyników ubiegłego sezonu ustalenie przyczyn wszelkich niedomagań ośrodka jak i wskazanie korzystnych i rozwojowych posunięć prac ośrodka.

PLAN PRACY

Dokładna analiza braków ubiegłego sezonu będzie wskaźnikiem, jak należy tych błędów unikać w roku przyszłym.

Przy opracowaniu planu na okres zimowy i rok 1950 należy wziąć pod

uwagę społeczną i polityczną rolę ośrodków maszynowych, które mają służyć jako pomoc gospodarza małego i średniorolnemu chłopu i z tego punktu widzenia należy planować wykorzystanie maszyn. Przez oroganiczanie partyjne, koła gromadzkie ZSCH i Koła Gospodyń Wiejskich oraz ZMP

należy popularyzować ośrodki wśród najszerszych rzesz drobnych rolników.

Komitety Członkowskie wtedy staną się prawdziwymi współgospodarzami ośrodków i będą dążyć do ich pełnego wykorzystania i dalszego rozwoju. J. Ciastoń

SAMOKRYTYKA

„Poważne niedomagania w życiu Partii są związane z niedostatecznym rozwojem w Partii krytyki i samokrytyki” — powiedział na III-im Plenum KC PZPR towarzysz Bierut.

Ważkie słowa — które muszą zmienić dotychczasowy stan, które wpłyną na to, że samokrytyka będzie rzeczywiście... samokrytyką. Bo dotychczas z tą samokrytyką bywało bardzo rozmaicie!

Sala świetlicy, służąca za miejsce zebrań partyjnych, jest pełna. Panuje cisza. Jeden z towarzyszy składa dziś samokrytykę.

...tak, towarzysze, spóźniłem się często do fabryki. Fabryka ponosi przez to wielotysięczne straty, bo moja nieobecność hamuje pracę zespołu. Ale sami wiecie — mieszkam daleko. Tramwaje są przepełnione, nie zawsze się mogę wcisnąć...

Nie zameldowałem także na czas majstrów o defekcie maszyny. Wskutek tego naprawa jej trwała kilka dni i inni towarzysze musieli nadganiać na swoich warsztatach, żeby wykonać na czas plan. Ale majster był tego dnia taki trudno uchwytany! Jak poszedł na obiad, to siedział i siedział...

I tak dalej i tak dalej zwał składający samokrytykę towarzysz swoje winy na złą komunikację, zwierzchników, okoliczności... Bili się cały czas nie w swoje, lecz w cudze piersi. W jego samokrytyce była mowa o wszystkich możliwych „wyższych siłach”, o wszystkich „czynnikach od niego niezależnych”, które rzekomo przeszkodziły mu w wykonywaniu należycie obowiązków. Nie było tylko mowy o — jego własnej winie. Nie on jeden jeździ przecież przepełnionymi tramwajami do pracy, dlaczego inni towarzysze nie spóźniają się? Dlaczego również inni potrafili znaleźć majstra, gdy zachodzi tego potrzeba?

Albo jeszcze inny przykład:

— Tak towarzysze — tłumaczy się dyrektor techniczny — fabryka nasza nie wykonała planu. Ale część załogi chorowała tej zimy na grype. No i wydział zaopatrzenia nie dostarczył nam obiecanej turbiny...

Jest w tej samokrytyce jedynie mowa o obiektywnych trudnościach, od których nie są wolne i inne zakłady pracy — te które plan wykonały — nie ma natomiast tego, co stanowiło główną istotną przyczynę niewykonania planu: brak codziennej kontroli wykonywania planów produkcyjnych, nieumiejętność zmobilizowania załogi do udziału we współzawodnictwie, opieszałość w przesłaniu zamówienia na turbinę w odpowiednim czasie.

Samokrytyka bowiem to nie wynajdywanie „przyczyn” obiektywnych, „sił wyższych”, „czynników niezależnych” itp. Błędy, aby mogły być naprawione, muszą być podane ostrej, bezkompromisowej krytyce, krytyce odsłaniającej ich istotę, źródła, wyrządzone szkody oraz wskazującej drogę ich naprawienia.

I tylko taką samokrytykę można nazwać twórczą.

Bgr.



Mechanizacja prac w rolnictwie jest gwarancją zwiększonej produkcji rolnej. Ośrodki Maszynowe ze Związku Samopomocy Chłopskiej, dysponujące maszynami rolniczymi pomagają rolnikom przy wykonywaniu jesienich prac w gospodarstwie i na polu.

PRACA JÓZEFA STALINA „O MATERIALIZMIE DIALEKTYCZNYM I HISTORYCZNYM”, ZAWIERAJĄCA WYKŁAD PODSTAWOWYCH ZASAD FILOZOFII MARKSISTOWSKIEJ, ZOSTAŁA NAPISANA DLA „KRÓTKIEGO KURSU HISTORII WKP(b)”. STANOWI ONA 2-gi PARAGRAF IV ROZDZIAŁU TEJ KSIĄŻKI. MOŻE SIĘ WYDAĆ DZIWIWE, PO CO W HISTORIE PARTII WPLAĆ WYKŁAD FILOZOFII? CZY PODRĘCZNIK HISTORII WKP(b) MUSI BYĆ RÓWNOCZESNIE PODRĘCZNIKIEM FILOZOFII?

Tak — musi. Cechą charakterystyczną partii marksistowsko-leninowskiej jest ściśle powiązanie teorii z praktyką. „Bez rewolucyjnej teorii niemożliwy jest i ruch rewolucyjny” — mówił Lenin. A rewolucyjna teoria partii proletariackiej opiera się na granitowym fundamencie filozofii marksistowskiej — na materializmie dialektycznym i historycznym. Bez znajomości materializmu dialektycznego nie można kierować walką rewolucyjną proletariatu, nie można kierować budownictwem socjalistycznym. Dlatego każdy, kto chce zrozumieć doświadczenia walki partii bolszewickiej i umieć wyciągnąć z nich wnioski w odniesieniu do naszych warunków, kto chce budować Polskę Socjalistyczną — musi obok historii działalności WKP(b) poznać również teoretyczną podstawę tej działalności — filozofię marksistowską.

Materializm dialektyczny — pisze towarzysz Stalin we wspomnianej pracy — jest to światopogląd partii marksistowsko-leninowskiej. Nazywa się on materializmem dialektycznym dlatego, że stosunek jego do zjawisk przyrody, jego metoda badania zjawisk przyrody, jego metoda poznawania tych zjawisk jest dialektyczna, a objaśnienie przezeń zjawisk przyrody, jego

O pracy Józefa Stalina „O materializmie dialektycznym i historycznym”

pojmowanie zjawisk przyrody, jego teoria jest materialistyczna.

Towarzysz Stalin daje krótki i zwięzły, ale równocześnie niezwykle jasny i przejrzysty wykład głównych zasad marksistowskiej metody dialektycznej i marksistowskiego materializmu filozoficznego.

Trudno tu — rzecz jasna omówić pełną treść wykładu. Każdy, kto chce być świadomym budowniczym socjalizmu, powinien sam przeczytać tę wspaniałą pracę Stalina. Mało przeczytać — studiować, głęboko przemyśleć i wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Praca towarzysza Stalina jest nie tylko mistrzowskim wykładem podstawowych zasad materializmu dialektycznego i historycznego. Jest ona dalszym — po pracach Marksa, Engelsa i Lenina — rozwinięciem filozofii marksistowskiej na podstawie uogólnienia bogatego doświadczenia partii bolszewickiej, doświadczeń międzynarodowego ruchu robotniczego i osiągnięć nauki współczesnej. Stalin jasno i dobitnie wykazał, jakie znaczenie mają zasady materializmu dialektycznego dla praktyki rewolucyjnej, jak stosować te zasady w praktycznej działalności partii proletariackiej. Przytoczymy tylko parę przykładów, które wykażą, jak wielkie znaczenie ma zastosowanie dialektyki marksistowskiej dla naszej Partii, dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Jedną z głównych praw dialektyki mówi o tym, że wszystko znajduje się w ciągłym ruchu i rozwoju, że ciągle

coś rozwija się i wzrasta, coś zanika i obumiera.

To co powstaje i rozwija się jest niezwykłe. A zatem — mówi Stalin — żeby się nie omylić w polityce, trzeba patrzeć naprzód, a nie wstecz. Zastosujmy tę zasadę do warunków polskich. Do czasu plenum sierpniowego Polskiej Partii Robotniczej nosiciele prawicowego odchylenia głosili błędną i szkodliwą teorię, że w demokracji ludowej sektor prywatno-kapitalistyczny i sektor socjalistyczny mogą zgodnie współżyć i harmonijnie rozwijać się obok siebie, a więc, że demokracja ludowa jest ustrojem niezmiennym, skończonym.

Była to teoria antymarksistowska, tydydialektyczna. Nosticiele odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego nie rozumieli podstawowych praw rozwoju społecznego, odkrytych przez Marksa i tak genialnie rozwiniętych przez Lenina i Stalina. Przyczyną ich oportunizmu i ślepoty politycznej, które tyle szkód wyrządziły polskiej klasie robotniczej było m. in. to, że odeszli oni od zasad materializmu dialektycznego i historycznego, że nie posługiwali się tymi zasadami w swej działalności.

Ludzie ci nie rozumieli, że ustrój demokracji ludowej jest formą dyktatury proletariatu, że nie jest czymś zastępnym, że musi się rozwinąć i iść naprzód poprzez ostrą walkę z elementami kapitalizmu. Nie rozumieli oni, że sektor socjalistyczny to jest to nowe, które przychodzi na miejsce starej gospodarki kapitalistycznej; musi więc rosnąć i krzepnąć, wypierając se-

ktor prywatno-kapitalistyczny. Ale nowe formy nie zwyciężają same automatycznie. Warunkiem ich zwycięstwa jest czynna i świadoma działalność klasy postępowej, w tym wypadku proletariatu i jego partii. Elementy kapitalistyczne nie ustąpią z drogi dobrowolnie — przeciwnie, walczą one zawzięcie przeciw nowemu ustrojowi. Elementy kapitalistyczne mają tendencję do odradzania się i gdybyśmy nie prowadzili z nimi walki, nie ograniczali i wypierali ich, mogłyby one znowu się szeroko rozwinąć i doprowadzić do odrodzenia kapitalizmu w naszym kraju.

Ostateczne zwycięstwo nowego ustroju — socjalizmu — jest nieuniknione, ale rozwój historyczny nie zawsze błądnie prostą linią naprzód, zdarzają się zrywania w rozwoju, zawroty i cofnięcia się zanim nowy ustrój ostatecznie zatrumtuje.

Proletariat nie może zdawać się na żywiołowy rozwój wypadków; musi nieustannie walczyć przeciwko możliwości zrygawków i zawracania, gdyż tylko w ten sposób można zapewnić ostateczny triumf nowego ustroju. Jaskrawym przykładem takiego zawrotu jest Jugosławia, w której klasa faszystowska, będąca na służbie imperialistów, opanowała władzę, odrzuciła kapitalizm i przekształciła kraj w kolonię amerykańską. Dlatego trzeba nie tylko widzieć to nowe, co się rodzi i rozwija, ale również czynnie walczyć o jego zwycięstwo.

Rozważmy inne podstawowe prawo dialektyki — prawo walki przeciwieństw. Głosi ono, że we

wszystkim sferach są wewnętrzne przeciwieństwa i że walka tych przeciwieństw jest siłą napędową rozwoju, postępu. W społeczeństwie klasowym motorem rozwoju jest walka klasowa, walka klas wcielonych przeciwko klasom panującym. Wynika stąd — mówi towarzysz Stalin — że „nie należy zacięrać sprzecznemuł ustrojowi kapitalistycznemu, lecz trzeba je ujawniać i rozwickać, nie należy tłumić walki klasowej, lecz trzeba ją doprowadzić do końca”.

Zamazywanie bowiem sprzecznosci klasowych hamuje rozwój społeczny; przyspieszyć ten rozwój może jedynie ujawnienie, wykrycie, wydobycie na wierzch przeciwieństw klasowych. Dlatego Partia nasza miała rację, gdy postawiła wyraźnie sprawę walki klasowej na wsi, uświadamiając chłopom biednym i średnim przeciwstawność ich interesów, interesom bogaczy wiejskich.

Tą nauką stalinowską kierowało się Plenum Listopadowe, ujawniając źródła klasowe oportunistów, nacjonalistów i socjal-demokratów, które są wyrazem nacisku burżuazji na klasę robotniczą, wyrzuceniem się ideologii proletariackiej i podporządkowaniem się ideologii kapitalistycznej. Tylko pełne zwycięstwo marksizmu-leninizmu — konsekwentnej ideologii klasy robotniczej — może zapewnić nasz szybki rozwój ku socjalizmowi.

Genialne prace Józefa Stalina uczą ludzi pracy posługiwać się materializmem dialektycznym i historycznym, potężnym orężem ideologicznym proletariatu w jego walce z kapitalizmem i ideologią burżuazyjną, w jego walce o zwycięstwo socjalizmu.

W. Krajewski

Nisko

Rozwój szkolnictwa zawodowego w Rudniku nad Sanem

Podstawą prawidłowego rozwoju naszej gospodarki jest podniesienie przemysłu. Dlatego też plan 6-letni przewiduje jego stały wzrost. Aby zwiększyć dotychczasową wydajność zakładów produkcyjnych, należy budować nowe zakłady oraz podnieść poziom kwalifikacji pracowników.

W związku z tym, bardzo poważne zadanie spoczywa na szkolnictwie zawodowym, które musi być rozszerzone i rozbudowane oraz musi stanąć na odpowiednim poziomie. Aby sprostać tym nowym warunkom musi położyć się duży nacisk na podniesienie obowiązkowości i dyscypliny. Jeżeli szkolnictwo tak przygotowane, podeszcie do pracy, nie ma wątpliwości, że walkę na froncie planu 6-letniego wygra, wyszkoli bowiem nowe kadry, które w najbliższej przyszłości podejmą trud dalszej pracy nad rozbudową struktury przemysłowo-gospodarczej Polski.

Szkolnictwo zawodowe w powiecie niżańskim oparte jest programowo na pełnej 7-klasowej szkole podstawowej i dzieli się na kilka typów.

Państwowe Szkoły Rzemieślnicze w Rudniku n. S. obejmują dwie szkoły, a to Liceum Przemysłu Drzewnego I stopnia oraz Publiczną Średnią Szkołę Mechaniczną. Specjalizują one młodzież w kierunku rzemieślniczym i obejmują działy mechaniczno-ślusarski oraz ogólny. Szkoły te zostały stworzone w 1932 r. z działem drzewnym. Dział mechaniczny powstał w 1938 r. Szkoły mieszczą się w dwóch budynkach państwowych. W jednym z nich odbywa się nauka teoretyczna, w drugim mieszczą się warsztaty szkolne.

Ponieważ jeden z budynków szkolnych jest zajęty częściowo przez innych użytkowników, szkoła cierpi na brak odpowiedniego pomieszczenia. Rozwiązanie problemu pomieszczenia szkolnego jest sprawą palącą z punktu widzenia stałej przysposobienia młodzieży. W bieżącym roku ilość uczniów w Państwowych Szkołach Rzemieślniczych w Rudniku wynosi 183. Toteż z powodu ciasnoty praca szkoleniowo-wytwórcza natrafia na poważne trudności organizacyjne.

Młodzież ucząca się w Szkole Rzemieślniczej korzysta w pełni z wyposażenia szkolnych warsztatów i pomocy naukowych oraz biblioteki obejmującej 1751 dzieł z dziedziny marksizmu-leninizmu, socjalistycznej, naukowej, literackiej i beletrystycznej. Nauczanie odbywa się ściśle według programu Ministerstwa Oświaty. Nauka trwa 3 lata. Ilość oddziałów w porównaniu z 1945 wzrosła o dwa.

Internat szkolny w 1945-46 znajdował się w b. ciężkich warunkach. Mieszkało w nim zaledwie kilkunastu uczniów nie mających dostatecznej opieki, ani właściwego wyżywienia, poza tym brak było najprymitywniejszych urządzeń. Nie można jednak było dziwić się, gdyż okres bezpośrednio po działaniach wojennych był ciężki w całym kraju.

Od 1946-47 r. ze zmianą kierownic-

stwa szkoły zmieniły się stosunki w internacie. Nowe kierownictwo poczyniło starania o możliwe wyposażenie sal sypialnych, kuchni, jadalni, uczelni i świetlicy. Obecnie każdy wychowanek posiada do własnego użytku wszystkie potrzebne przybory. Również kuchnia została kompletnie wyposażona.

Dzięki Powiatowej Radzie Narodo-

wej w Nisku potrzeby szkolne częściowo zostały rozwiązane. Uzyskano bowiem budynki, w których po przeprowadzeniu remontów i dostosowaniu ich do potrzeb szkoły, zakład znajduje wygodne pomieszczenie. W ramach kredytów, dyrekcja szkoły rozpoczęła już częściowy remont, uzyskując dwie sale, w których mieści się internat. Lwk.

Młodzież wiejska spełnia zobowiązania przed Kongresem Zjednoczenia Ruchu Ludowego

Z najodleglejszych gromad naszego województwa napływają meldunki młodzieżowych organizacji o realizacji zobowiązań w celu uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Chłopskich. Młodzież chłopska z entuzjazmem i energią wykonuje zadeklarowane prace przedstawiające na terenie województwa wartość setek tysięcy złotych. Zapal ten płynnie z głębokiej świadomości, że postęp i dobro społeczne można budować tylko wzmoczoną pracą całego społeczeństwa.

Do Zarządu Woj. ZMP wpłynęło ogółem 150 zobowiązań kongresowych. Otrzymano także pierwsze meldunki podające wykonanie podjętych czynów, które stanowią 40 proc. zobowiązań. Na szczególne podkreślenie zasługuje praca młodzieży kolbuszowskiej, która nadesłała już listy stwierdzające wykonanie 15 zobowiązań. Między innymi zobowiązania kongresowe wykonało koło ZMP w gromadzie Siedlance, które zakończyło budowę mostu gromadzkiego zaoszczędzając przy tym 38 tys. złotych. Przy budowie, trwającej 8 dni pracowało 80 osób. Młodzież ta własnymi siłami urządziła również boisko sportowe, zyskując pod budowę obszerny plac. Przy remoncie świetlicy i szkoły w gromadzie Nowa Wieś pracowało 40 osób. Wszystkie prace związane z remontem wykonano sposobem gospodarczym zaoszczędzając 27 tys. złotych. W Przedborzu ZMP-owcy pracowali przy zwózce materiału budowlanego i budowie drogi. Wybudowano 900 m. bieżącej drogi gromadzkiej, oraz osuszono 12 ha torfowisk. Młodzież w gromadzie Huta Przedborska pracowała przy remoncie sali szkolnej, przy czym zorganizowała w gromadzie kurs dla 20 analfabotów. O wykonaniu czynów kongresowych donosi również młodzież z pow. jaśielskiego. W gromadzie Brzyźnia, założono bibliotekę. W Łazach Dąbrowskich ZMP-owcy przystąpili gromadnie do budowy domu ludowego. Założono fundamenty i przygotowano materiał. Realizacja podjętych zobowiązań przez młodzież powiatu jarosławskiego daje nienależnie oszczędności.

Nie mniej gorączkowa praca wro-

Dębica

Organizacja partyjna „Stomilu“ realizuje uchwały III Plenum KC PZPR

Dnia 22 m. organizacja partyjna odbyła zebranie poświęcone przedyskutowaniu, przyswojeniu, oraz zastosowaniu uchwał III-go posiedzenia plenum KC PZPR.

Na zebraniu był obecny I Sekretarz Komitetu Pow., który jasno i dokładnie przekazał zebranym sprawy uchwał, oraz desydatów omówionych w referacie Tow. Bieruta.

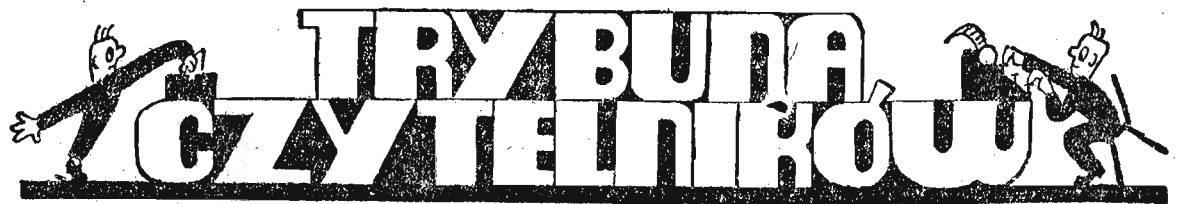
Po wygłoszeniu referatu wywiązała się żywa dyskusja, w której zabierali głos pracownicy fizyczni, ad ministracyjni. Dyskutancki poruszyli cały szereg spraw najistotniejszych, dotyczących pracy we własnym zakładzie, postanawiając w pełni zlikwidować opieszałość w pracy, rozwinąć czujność, wzmocnić ostrożność wobec kryjącego się wroga klasowego, pogłębić zachowanie tajemnicy służbowej oraz wzmocnić dyscyplinę partyjną.

Członkowie Organizacji Partyjnej

świadczili w dyskusji, że wyteę wszystkie siły, by dotrzymać zobowiązań uruchomienia fabryki. Cała załoga bez względu na przynależność partyjną, zdaje sobie sprawę, czym będzie dla niej dzień, w którym zafatnią życiem maszyny i zacznie się produkcja. Wiedzą również, że każda odmontowana maszyna, każdy poprawiony czy też nowo-wybudowany budynek to jej własne dobro.

Stwierdzić należy, że podjęte przez załogę zobowiązania zostaną wykonane w terminie, gdyż dowodem tego są uprzednio wypełnione zobowiązania, jak również wysoko postawiona praca Organizacji Partyjnej. Uchwały III-go posiedzenia plenum KC PZPR w całej rozciągłości zostały zrozumiane, oraz konsekwentnie będą realizowane przez Organizację Partyjną „Stomilu“.

Z. St.
Kor. Fabr.



Więcej aktywności powinien wykazać lokalny Komitet F.G.M.

Realizujemy wielkie dzieło odbudowy, zniszczonego przez najeźdźcę kraju! Szerokie zastosowanie systemu szybkościowego, oraz mechanizacja pracy, przyspieszają budowę nowych mieszkań. Doniosłą rolę odgrywają Lokalne Komitety Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, które kierując akcją remontów w znacznej mierze przyczyniają się do polepszenia warunków mieszkaniowych świata pracy. Lokalny Komitet Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej w Rzeszowie wychodzi jednak z innego założenia, uważa, że praca jego winna się ograniczyć do pobierania przez jego członków diet za obecność na zebraniach. W sprawie tej pisze do nas Stanisław Socha członek Lokalnego Komitetu F. G. M. z ramienia Zw. Zaw. Prac. Budowlanych w Rzeszowie:

Budynek, w którym zajmuję mieszkanie przy ul. Grunwaldzkiej 26, administrowany jest przez Zarząd Nieruchomości Miejskiej. Jeszcze we wrześniu na jednym z zebrania Lokalnego Komitetu F.G.M. uchwalono przeprowadzić remonty zabezpieczeniowe dachów i rynien w budynkach administrowanych przez Zarząd. Mimo, że mamy już listopad, Lokalny Komitet FGM w Rzeszowie nie powziął żadnych kroków celem realizacji

swych postanowień. Nie wyremontowany dach i żarte przez rdzę rynny, spowodowały zamknięcie sufitu, tak, że istnieje obawa, że może on ulec zawaleniu. W sprawie tej interweniowałem u kierownika Zarządu Nieruchomości Miejskiej jak dotychczas bez rezultatu. Także Miejskowy Komitet FGM którego obowiązkiem było zlecić wykonanie tych prac przedsiębiorstwu i dopilnować terminu ich wykonania, nie wykazuje głębszej troski o polepszenie warunków mieszkaniowych ludzi pracy i jak dotychczas, wypłaca tylko diety swym członkom za obecność na zebraniach, czego dowodem jest kwota 891 zł, którą jako członek Komitetu otrzymałem.

Ob. Socha stojąc na stanowisku, że z pracy społecznej nie może czerpać korzyści osobistych kwotę 891 zł + 1.000 zł. przesłał do naszej redakcji, przeznaczając ją na TPD w Rzeszowie. Równocześnie apeluje on do Członków Lokalnego Komitetu FGM, aby zrzekli się swych diet i wykazali więcej zainteresowania sprawami remontów.

Podzielamy słuszne stanowisko ob. Sochy — mniej troski o własną kieszeń, a więcej aktywności.

Współzawodnictwo miast

Stylizujemy dotychczas o współzawodnictwie indywidualnym i zespółowym na fabrykach, o współzawodnictwie między fabrykami, między poszczególnymi Zjednoczeniami. Tymczasem od dłuższego już czasu istnieje współzawodnictwo między miastami. Konkretnie między Jasłem i Krośnem. Zaczęło się ono niedawno i właściwie dotychczas trwało raczej nieświadomie. Obecnie nabrało ono jednakże mocniejszych kolorów, stało się bardziej wyraziste.

Po zagładzie Jasła przez uciekającą wojska hitlerowskie jego mieszkańcy rozbiegli się po całej Polsce a jedynie drobna garstka w ilości ok. 3 tysięcy pozostała na miejscu. Elementem bardziej przedsiębiorczy lub młodszy wyjechał na Zachód. Bardziej spokojni z natury, względnie silniej uczuciowo zrośnięci z miastem pozostali na miejscu.

Zniszczenie Jasła musiało automatycznie wpłynąć na wzrost znaczenia Krośna jako stolicy Zagłębia Naftowego. Począł rosnąć się. Powstało wiel szół skupiających w swych murach prawie osiem tysięcy młodzieży. Kilka szół brednich, umieszczenie się władz centralnych przemysłu naftowego oto widome oznaki wzrostu i znaczenia Krośna. Rozpoczęto szeroko zakrojone inwestycje, zwłaszcza drogowe. Odbudowano hurt szkoła. Dalszym dowodem wzrostu Krośna było bujne życie kulturalne. Poczęły ze sobą rywalizować „Najta” i „Lnianka”, z czego miasto skorzystało. Obok sali dawnego „Sokoła” powstała piękna sala Domu Robotniczego. Doskonali zespół ama-

torski posiadający kilka dobrych sil dal szereg interesujących przedstawień. O Krośnie było coraz głośniejsze od Gorlic aż po Sanok i Brzozów. Jasło tymczasem szesło do rzędu wsi nie większej od Kolaczyca. Życie prawie zamarło. Jedynie w niedzielę zjeżdżając tutaj wesela wiejskie wprowadzały trochę życia i wesołości dziwnie brzmiejącej wśród gruszek. Zamarło wszelkie życie kulturalne. Zabrakło dawnej sali „Sokoła” leżącej w gruzach. Od czasu do czasu dojeżdżało tutaj jedynie kimo. Mieszkańcy gnieżdżący się w rudach, w najgorszych warunkach sanitarnych zwątpili w przyszłość swego miasta. Zdawało się, że jest ono raz na zawsze zdegradowane do roli większej wsi. Pierwsze lata przynosiły drobne zmiany w obliczu miasta. Obudowę miasta przesuwano w daleką przyszłość, o kilkanaście lat później względnie wogóle o niej nie mówiono. Komitet Odbudowy Jasła nie mógł zdobyć większych funduszy.

Ale o Jasle wiedziały władze centralne. O Jasle pisało się wiele w prasie. Napłynęły większe fundusze, otworzono kredyty, ruszyły z miejsca roboty budowlane. Obecnie Jasło zmienia się z tygodnia na tydzień. W tej chwili równocześnie w 40 prawie punktach buduje się gmachy. Powstaje dzielnica robotnicza. Kończą się gmachy poczty. Ukończono od budowę kościoła farnego, a dwa inne zabytkowe kościoły powstają od fundamentów. Zaczęto budowę nowego gmachu starostwa połączonego z Wydziałem Powiatowym. W przy-

szym roku rozpocznie się budowę gimnazjum. Rośnie nowa dzielnica szkolna. Nowy plan Jasła uwzględni szereg poprawek i naprawia dawne usterki. Drogę z Krośna na Gorlice przerzucono poza Jasło, by w ten sposób odciążyć miasto. Pobiegnie ona brzegiem Wisłoka specjalnym wałem, który będzie zarazem chronił miasto przed powodzią.

Wszystko to wskazuje, że Jasło nie ma zamiaru poprzestać na dawnej roli, że ma o wiele szersze ambicje. Gdy się rozmawia z Jaślanami, wychwyci się, że chcą z Jasła zrobić stolicę Zagłębia Naftowego. Miasto ma doskonałe połączenie autobusowe z Krynicią, Iwoniczem, Zmigrodem i Tarnowem. Tędy przebiega kilka par pociągów do Rzeszowa, Stróż i Zagórza.

Na Jasło zwrócił już oczy ruchliwy Przemysł Naftowy, który remontuje tu gmach dla Gimnazjum Naftowego. Jasło będzie rywalizowało z Krośnem także i na płaszczyźnie szkolnej, czego dowodem jest zaplanowanie osobnej dzielnicy szkolnej. Ma ono obecnie ogromne atuty w reku, gdyż buduje prawie wszystko od podstaw, może więc zaplanować bardziej dokładnie i czynić wiele poprawek.

Krośno niechętnie wypuszcza z rąk dotychczasowy prymat. Należy się liczyć przed jej miastem z wyrównaniem obu miast a nawet z wyprzedzeniem Krośna przez Jasło. Jest ono w tej chwili ruchliwsze i żywsze. Jasło ma przed sobą przyszłość!

St. Peters.

Krosno

Organizacja izb porodowych Doniosła uchwała PRN

Plenarne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej w Krośnie, które odbyło się w dniu 21 bm. w sali Wydziału Powiatowego rozpatrzyło szereg ważnych zagadnień politycznych i gospodarczych oraz podjęło wiele doniosłych uchwał. W obradach PRN wzięli udział oprócz radnych liczni goście, którzy zapoznali się z bieżącymi zagadnieniami powiatu i podjętymi uchwałami.

Pierwszy złożył sprawozdanie lekarz powiatowy, dr Starzyk, który omówił sprawę Ośrodków Zdrowia na terenie powiatu krośnieńskiego, wskazując na niedostateczność ich liczby i brak fachowego personelu. Dowiódł on, że szczególnie ciężką jest sprawa organizacji izb porodowych w gminach, które niejednokrotnie nie posiadają ani jednej położnej. Radni uznając potrzebę tego rodzaju ośrodków, podjęli uchwałę zorganizowania we wszystkich gminach izb porodowych i w miarę możliwości ośrodków zdrowia, które by pomagały społeczeństwu w zwalczaniu różnych chorób przez fachową radę i leczenie. Zgodnie z postanowieniem PRN zaangażowane będą położne dla gminy Nadole, Fryszak, Wiśniowej i In-

nych, gdzie z braku należytej obsługi notowało się dotychczas najwięcej wypadków śmierci noworodków.

Trzeci z kolei złożył sprawozdanie sekretarz TPRP, Turek, który dał syntezę pracy Zarządu od 1 stycznia do 7 listopada br. opierając cyframi i datami. Przedstawił on stan faktyczny pracy organizacji, który wypadł pomyślnie i dał dowód, że Zarząd Pow. TPRP zrozumiał wielką doniosłość pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej i ze swej pracy wywiązał się należyście. Potwierdza to liczne prace dokonane szczególnie w Miejsacu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w czasie którego zorganizowano wiele nowych Kół, urządzono liczne akademie i imprezy, kiermasze, stoiska książkowe i wiele in.

Pod koniec obrad I sekretarz KP PZPR, tow. Kolasinski wysunął wniosek powołania nowego zarządu dla Zakładu Pedagogicznego w Miejsacu Piastowym Michałków.

Podczas obrad nadeszły meldunki o zobowiązaniach przedkongresowych dla uczczenia zjednoczenia SL i PSL. Obrady zakończono wyborem delegata do WRN. W. S.

LISTOPAD

25

PIĄTEK

DYZURY APTEK:

Dyżur nocny: Apteka pod Małką Boską —
pl. Wolności tam Gen. StalinaPOGOTOWIE RATUNKOWE ul. Lubomir-
skich 3. tel. 11-11.

STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10. tel. 08

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa — ul.
Franciszkańska

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojtyńkiewicz —
RynekPOGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4.
tel. 141

PRZEWORSK

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem, ul. Krakow-
ska 1.

MIELEC

Dyżur nocny: Apteka pod Koroną mgr. Gar-
dułskiego — RynekMUZEUM MIASTA RZESZOWA — Rynek 5 —
otwarte od godz. 10 do 14-tej.PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOW
SKIEJ — m.eczynny.

RZESZÓW — Apollo: Spiewak nieznany
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Gdzieś w Europie
PRZEMYSŁ — Olimpia: Dżulbars
PRZEWORSK — Bałtyk: Zwirowane lotnisko
KROSNO — Pionier: Konik garusek
BRZOZÓW — Robotnik: Piękna przygoda
DEBICA — Uciecha: Antoni i Antonina
GORLICE — Wiarus: Przygoda na wakacjach
GLINIK — Karpaty: Pirogow
JAROSŁAW — Gdynia: Skradziona sława
JEDLIČE — Nafta: Wieczna Ewa
LUBACZÓW — Melodia: Za wami pójdą inni
LANCUT — Znicz: Nikt nie wie
MIELEC — Odra: Kariera
NYSKO — San: Świat się śmieje
RUDNIK — Rusalka: Skarb
ROZWADÓW — Polonia: Dzieci ulicy
STAŁOWA WOLA — Stal: Tajemnica wy-
wiadu
TARNOBRZEG — Wisła: Ulica graniczna
ZURAWICA — Zorza: Pepita Jimenez

KINA OBJAZDOWE

program na dzień 26 bm.
ŚWILCZA (Rzeszów) — Harry Smith odkry-
wa Amerykę
DOMARADZ (Brzozów) — Muzyka i miłość
CZUDEK (Rzeszów) — Złoty kluczyk
IWONICZ (Krosno) — Narzeczona z Turke-
mii
WOLA RANIZ (Kolbuszowa) — Nowa Alba-
nia
ZBYDNIÓW (Tarnobrzeg) — Dnsze czarnych
RARSZAWA (Lancut) — Przygody Nasredina
PADEW (Mielec) — Góra dziewczęta
OSOBNICA (Jasło) — Pocałunek na stadionie
TYCZYŃ (Rzeszów) — Polska
GOLCOWA (Brzozów) — Chłopiec z przed-
mieścia



6.45 Dziennik poranny, 7.10 Muzyka roz-
rywkowa, 8.15 Wszelchnia radiowa, 13.30
Muzyka obiadowa, 14.00 Radiokronika, 14.15
Muzyka popołudniowa, 15.10 Audycja dla szkół
popołudniowych, 16.00 Dziennik popołudniowy
17.45 Audycja „SP”, 18.15 Melodie świata,
19.00 Skrzynka ogólna, 19.15 Koncert, 20.00
Dziennik wieczorny, 21.35 „Ulubione melo-
die”, 22.15 Koncert, 23.00 Ostatnie wiadomo-
ści, 23.15 Muzyka poważna, 24.00 Koniec
programu.

W walce z wroga penetracją

Wzmocnienie szkolenie ideologiczne

szerokich mas zorganizowanej młodzieży robotniczej i chłopskiej

Przy udziale przewodniczących i instruktorów oświatowo-szkoleniowych Zarządów Powiatowych i Miejskich z całego województwa w Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Rzeszowie odbyła się narada w sprawie szkolenia ideologicznego i politycznego członków oraz aktywów ZMP.

Referując sprawę szkolenia, wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Kania nawiązał do ostatniego, III Plenum KC PZPR i referatu przewodniczącego KC PZPR tow. Bieruta. Mówca stwierdził, że wskazania Plenum o osłabieniu czujności klasowej i przenikaniu wrogich elementów na odpowiedzialne niejednokrotnie stanowiska dotyczą również organizacji ZMP-owskiej. Uwidoczniło to się w tym, że pod maską przynależności do ZMP prowadzili niektórzy, jak miało to miejsce w pow. przeworskim dywersyjną, wywrotową, antyorganizacyjną i autypaństwową robotę, należąc równocześnie do organizacji podziemnej.

Wrogę starał się wtargnąć w sferę organizacji, by prowadzić rozbiłkującą politykę i uprawiać w szeregach organizacji wroga dywersję. Wielu członków nawet związanych klasowo z organizacją znajdowało się niejednokrotnie pod wpływami obcych naleciałości ideologicznych. Powodem tego była zbyt mała troska organizacji o uzbrojenie członków w oręż ideologiczny, co spowodowane zostało brakiem należytej pracy szkoleniowej. Referent stwierdził: „Poziom ideologiczno-polityczny stanowi siłę napędową do rozwoju Państwa Ludowego Organizacja ZMP-owska nastawiała się w swym pierwszym okresie działania raczej na masowość, mało dbając o pełną ideologiczną i polityczną świadomość starych i nowopozyskanych członków przez co niejednokrotnie zbaczali oni z właściwej linii. W szerokim froncie młodzieży, jaki buduje ZMP zbyt mała ilość kadr nie może sprostać w pełni temu odpowiedzialnemu zadaniu. Zbyt małe poświęcenie uwagi toczącej się walce klasowej to również jeden z poważnych błędów w działalności organizacji, wynikający z braku pełnej świadomości politycznej i ideologicznej pewnej części aktywów jak i szerokich mas członkowskich.

Czujność wobec wroga na odcinku młodzieżowym to przede wszystkim głęboka praca ideologiczno-wychowawcza ZMP jako ideowego kierownika całej młodzieży.

Wynikał z tego również brak aktywów ZMP-owskiego w kierownictwie „SP”, a przez to niemożność należytej pracy w tej organizacji, szczegó-

nie w dziedzinie uświadamiania politycznego. Dobrego przygotowania ideologicznego wymaga również praca wychowawcza ZMP w ZHP. Opieką ZMP muszą być otoczone — zgodnie z postawionymi przez Biuro Polityczne KC PZPR — kluby, zrzeszenia i ludowe zespoły sportowe.

Na pierwsze miejsce pracy organizacji wysuwa się problem rozszerzenia i usprawnienia szkolenia. Czołowe miejsce w pracy organizacji w okresie jesienno-zimowym zająć musi sprawa szkolenia, które objąć winno wszystkich członków organizacji i podnieść jej poziom ogólny. Ważnym problemem jest również wysyłanie odpowiednich ludzi na kursy aktywów i skierowanie ich później do czynnej pracy organizacyjnej.

W poprzednim okresie prac Związku zdarzały się wypadki, że członek organizacji z jednego kursu szedł na drugi o tym samym poziomie, uważając je za miejsce odpoczynku czy czasów. W ten sposób przeszkoleni członkowie nie zostali wciągnięci do

pracy, a łączność ich z Zarządami uległa rozluźnieniu.

Również metodyka szkolenia winna ulec zmianie. Należy przede wszystkim dostosować ją do poziomu słuchaczy i obok podnoszenia poziomu ideowego dbać o wzrost poziomu intelektualnego. Nużące niejednokrotnie referaty uczynić bardziej ciekawszymi przez dodawanie przykładów i odpowiednich wyjątków z literatury pięknej. Obok referatów wprowadzić pogadanki, a prelegenci w celu stałego ulepszenia metod szkolenia, winni prowadzić wymianę doświadczeń ze swej pracy. W akcji szkoleniowej wykorzystać w szerokim zakresie do kształcenia się radio, teatr i kino. Do pracy tej należy przystąpić z całą energią, a wtedy dopiero organizacja wypełni całkowicie stojące przed nią zadania.

W ówzwojonej dyskusji, która wywiązała się po referacie, zabrało głos 14 uczestników narady, którzy potwierdzili przykładami z terenu konieczność rozszerzenia i usprawnienia

szkolenia ideologicznego i politycznego, będącego sprawą zasadniczą dla działalności Związku i postawienia go na pierwszym miejscu w pracy organizacji w obecnym okresie jesienno-zimowym.

W zakończeniu obrad kierownik Wydziału Oświatowo-Szkoleniowego przedłożył uczestnikom narady plan szkolenia w okresie bieżącym, który przewiduje rozpoczęcie szerokiej akcji szkoleniowej w okresie od 1 grudnia 1949 r. do 30 lutego 1950 r.

Młodzież rzeszowska

wita konkretną pracą
plan 6-letni

Młodzież Wrocławska Liceum Administracyjno-Handlowego zrzeszona w ZMP, pragnąc czynnym zadokumentować swoją postawę ideologiczną, postanowiła powziąć plan 6-letni udziałem w pracy przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych w okresie zbliżających się ferii zimowych. Jednocześnie wezwała młodzież wszystkich szkół handlowych, spółdzielczych i administracyjno-gospodarczych w całym kraju do podjęcia współzawodnictwa, zainicjowanej przez siebie akcji.

W związku z tym odbyła się w Rzeszowie specjalna konferencja dyrektorów szkół handlowych, spółdzielczych i administracyjno-gospodarczych, większych przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych oraz przedstawicieli PZPR, ORZZ, Woj. Kom. „SP”, ZSCH, i in.

Konferencję zagał z ramienia Dyr. Okr. Szkolenia Zawodowego — prof. Jakubowski. Po wyborze prezydium, wzytator ob. Karaś wygłosił okolicznościowy referat, następnie uczestnicy zabierali głos w dyskusji.

Tematem dyskusji było omówienie udziału młodzieży szkół handlowych, spółdzielczych i administracyjno-gospodarczych woj. rzeszowskiego we wspomnianej akcji tzn. — wzięcie udziału w praktykach w okresie nadchodzących ferii, omówienie sprawy współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego. Zaapelowano również do kierowników poszczególnych placówek handlowych, spółdzielczych i państwowych — aby w zrozumieniu ważności zadań jakie postawiła przed sobą młodzież należyłym ustosunkowaniem dopomogli jej do wypełnienia ich.

Uchwalenie rezolucji, która stwierdza radość zebranych z powodu powołania Marszałka Rokossowskiego na Ministra Obrony Narodowej w Polsce — zakończyło konferencję.
mpz

Dyplomy dla przodowników pracy Centrali Tekstylnej

W Centrali Tekstylnej Hurtowni Dzierwiarsko-Pończoskiej odbyło się zebranie pracowników, na którym przodownicy pracy z II i III kwartału otrzymali dyplomy. Po referacie pt. Współzawodnictwo pracy w handlu między — centralowym — dyplom przodowników pracy otrzymali: Niderek, Wojciechowski, Włodarczyk, Drewnik i Wiśniewski.

Konkurs zespołów amatorskich

Z okazji zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictwa Ludowych, odbył się w Jasle konkurs amatorskich zespołów artystycznych ZMP. W konkursie wzięło udział 8 zespołów, wiejski z Trzebini, który dał widowisko „Wesole Wiejskie”, robotniczy z Niegłowic wystawił sztukę pt. „Przyjmujemy o 8.30”, szkolny z Jodłowej pokazał publiczności montaż historyczny. Wymienione 3 zespoły zostały nagrodzone i ujrzymy je z początkiem grudnia w wojewódzkim festiwalu w Rzeszowie.

Ponadto w konkursie powiatowym wystąpił chór koła wiejskiego ZMP z Dębowa, zespół taneczny z Lisowa, kapela ludowa z Jodłowej, chór rewersowski koła szkolnego z Jasła oraz zespół recytacyjny z Jodłowej.
(D-k)

Spółdzielcy woj. rzeszowskiego

witają z radością nominację

Marszałka Rokossowskiego

Na zebraniu okręgowym delegatów S-pni Spożyców w Rzeszowie, uchwalona została i entuzjastycznie przyjęta przez zebranych depesza następującej treści:

„Zebrani Delegaci Spółdzielni Spożyców na zebraniu Okręgowym w Rzeszowie z radością witają Was Obywatelu Marszałku na stanowisku Ministra Obrony Narodowej.

Dumni jesteśmy z tego, że na czele naszego Odrodzonego Wojska stoi sławny dowódca, który wyzwolił naszą ziemię i Ojczyznę naszej przyniósł wolność.

Słemy Ci Drogi Marszałku jak najgorętsze życzenia owocnej pracy dla dobra Polski Ludowej, oraz wzmożenia i utrwalenia pokoju światowego.

Ufamy, że pod Twoim Marszałkiem dowództwem odrodzone Wojsko Polskie, brojne ramię Narodu Polskiego, będzie współpracować wspólnie z całym Narodem w odbudowie naszej Ojczyzny, a tym samym przyczyni się do utrwalenia pokoju światowego”.

Zielarstwo - nowy dział pracy

Spółdzielni Ogrodniczo-Warzywniczej

Do wojny w lecznictwie naszym istniał ścisły podział między gotowymi preparatami lekarskimi a ziołami leczniczymi. Pierwsze sprowadzano prawie całkowicie z zagranicy, zioła natomiast były źródłem niezłych dochodów dla rozmaitych szarlatanów pod pozorem ziołolecznictwa, wyluczających „ciężkie pieniądze” od nawynych.

Po wojnie już w roku 1944 ziołolecznictwo oddało poważne usługi, zastępując chemiczne preparaty lekar-
skie w czasie, gdy istniejące w kraju fabryki leków nie zostały jeszcze uruchomione. Obecnie istnieje ścisłe powiązanie między placówkami i trudniami się zbiorom ziół oraz ich uprawą a wytwórcami leków. Z pomocą zbieraczom przychodzi państwo przeznaczając zaliczki oraz naucozy sztuczne dla stałych kontrahentów.

ZE SKROMNYCH ZIOŁEK LEKARSTWA O WYPRÓBOWANYM DZIAŁANIU

Na terenie woj. rzeszowskiego do najstarszych placówek zielarskich należała spółdzielnia „Górskie zioła” włączona obecnie do Spółdzielni Ogrodniczo - Warzywniczej. „Surowiec” to zioła nabywane bezpośrednio u zbieraczy w stanie surowym lub też uprawiane na własnej, wielkiej plantacji zielarskiej w Nowej Wsi Czudeckiej.

Mało kto wie, że skromne ziółko jakie się na tej plantacji hoduje stanowi podstawę leków, o których skuteczności jesteśmy naogół przekonani. Oto ziele kozłek lekarski, z którego powstają krople walerianowe, z tymianku wyrabia się syrop wysztuczny, melisa to składnik kropli o działaniu usmierzającym, z kozieradki wyrabia się lek przeciwko owrozdzeniu, prawoślaz i szalwieg lekarską zaleca się przy cierpieniach jamy ustnej, a mięty pieprzowej powstaje

lek na bóle żołądka itd. Inne zioła znowu to poszukiwane przyprawy do potraw jak kolender, majeranek, koper włoski.

Odkurzone, posegregowane i pokrajane zioła odprowadza się do Państwowej Centrali Zielarskiej, skąd idą do ubezpieczalni społecznych, do aptek, drogerii oraz firm przemysłowo-farmaceutycznych.

PLANTATORZY ZIOŁ TO MAŁOROLNI CHŁOPI

Najczęściej w Rzeszowskim plantatorami ziół są małorolni chłopcy, dla których jest to sposób podniesienia rentowności gospodarstwa. Największe nasilenie upraw notujemy w powiecie łancuckim oraz w okolicach Strzyżowa. Np. małorolny plantator z Wysokiej łancuckiej Ostrowski na 1 a ziemi w ciągu jednego sezonu wyprodukował ziół za 300 tys. złotych. Ty-leż osiągnął bezrolny chłop Rudzki, uprawiający zioła w swym ogrodzie koło Strzyżowa.

Punkty skupu ziół ze stanu dzikiego zorganizowano w Zgłobniu, Zyznowie, Bratkowicach, Mrowli, Sokolowie i Horyńcu. I tu dostawcami są małorolni lub bezrolni, przy czym każdy z nich w ciągu ubiegłego lata dostarczył ziół za 150 tys. zł.

W samym Rzeszowie niemało jest zbieraczy. Przeważnie są to starsze kobiety, żyjące z emerytury. Za poważną ilość ziół, jaką dostarczyły otrzymały łącznie 700 tys. zł.

Ogółem w minionym sezonie zakupiono na tym terenie ponad 50 ton ziół na łączną kwotę 8 mil. zł. Stanowi to niemało, gdyż około 10 wagonów ziół.

Propaganda w kierunku ziołolecznictwa opartego na doświadczeniach medycyny jak i akcja na rzecz zbierania ziół daje jak widać coraz lepsze wyniki, sklep zielarski w Rzeszowie ma coraz więcej stałych kupujących.

I Walny Zjazd Zarządu Okręgu Rzeszowskiego Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację

W niedzielę 27 bm. o godz. 10 odbędzie się w Teatrze I-szy Walny Zjazd Delegatów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Okręgu Rzeszowskiego. Na Zjazd przybędzie około 500 osób, które brały czynny udział w walce o lepszą przyszłość i Wolność tak z rządami sanacji, jak i w okresie okupacji.

Przedmiotem obrad będzie sprawa udziału i zadań Związku w walce o utrzymanie trwałego pokoju, wychowanie społeczno-polityczne członków opieki nad sierotami i wdowami po poległych i straconych za udział w ruchu wyzwolenia społecznego i narodowego oraz sprawa udziału członków w realizacji i przedterminowym wykonaniu planu 6-cio letniego.

PCK szkoli pielęgniarki

W związku z zakończeniem akcji szkolenia siostr pogotowia sanitarnego PCK, i przejściem na system szkolenia młodszych pielęgniarek, oraz w związku z koniecznością rejestracji absolwentek kursów siostr pogotowia sanitarnego celem udostępnienia im dalszego awansu, Okręg PCK, w Rzeszowie wywya wszystkie absolwentki tych kursów, aby zgłosiły się do najbliższych Oddziałów PCK, dla uzupełnienia danych personalnych.

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWYCH KRAKOWSKICH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH
w sprawie przejęcia przedsiębiorstwa na własność Państwa

Na podstawie § 73 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 62) oraz zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 30 lipca 1949 r. Nr ORG II Orzec. Nr I - 20, ogłasza się, że sporządzony zostanie protokół zdawczo-odbiorczy przejętego na własność Państwa przedsiębiorstwa firmy: Drukarnia Eugeniusza Patały w Sanoku, będąca własnością Eugeniusza Patały zam. w Sanoku, dnia 16 grudnia 1949 r. godz. 12-ta w lokalu przejmowanego przedsiębiorstwa.

Wzywa się właścicieli powyższego przedsiębiorstwa oraz właścicieli składników majątkowych znajdujących się w powyższym przedsiębiorstwie do stawienia się w czasie i miejscu wyznaczonym do sporządzenia protokołu zdawczo-odbiorczego.

Niestawiennictwo nie wstrzymuje sporządzenia protokołu zdawczo-odbiorczego.

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne
Kraków — ul. Wielopole 1.
K-302

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, ul. Gen. Świerczewskiego 4, sprzedaje w drodze ustnej nieograniczonej licytacji samochodów osobowe marki: 1) „Tatra“, 2) „Mercedes“, 3) „Lincoln“, 4) „Wanderer“, 5) „Opel P. 4“, 6) „Renault“, 7) „Fordelfel“, 8) „Wanderer“, Furgon „D.K.W.“, motocykl „Puch“ oraz samochód ciężarowy „Thornycroft“, tudzież dubeltówkę kaliber 12.

Bliższych szczegółów odnośnie poszczególnych pojazdów mechanicznych udzieli Oddział Transportowy Urzędu Wojewódzkiego, jak również będą one ogłoszone na tablicach ogłoszeń w Starostwach, Zarządach Miejskich oraz Urzędzie Wojewódzkim.

Wszystkie ruchomości można oglądać w Urzędzie Wojewódzkim począwszy od dnia 28. XI. br. w godzinach od 9 do 14-tej.

Licytacja odbędzie się dnia 12 grudnia 1949 r. o godz. 8.30 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

W razie niedojścia do skutku tej licytacji, następna odbędzie się dnia 19 grudnia 1949 r. w tym samym miejscu i czasie.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania powodów.

Za Wojewodę:

Naczelnik Wydz. Budżetowo-Gospodarczego
(—) BRZOWSKI FRANCISZEK
K-299

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację kolejową D.O.K.P. Lublin Nr 322666 nazwisko Rutyna Agnieszka Furmany zmiła. Trzebiń p. Tarnobrzeg. G-303

SPROSTOWANIE
Dnia 22. XI. 1949 r. w rubryce ogłoszenia unieważnienia zagubionych dokumentów i dowodów Nr 280 wydrukowano nazwisko Noga Józef zamiast Noga Kazimierz.



Rekordy i osiągnięcia w ZSRR

„Na apel
odpowiedzieliśmy rekordami“...

znajduje się naprawdę w rewelacyjnej formie.

Letnio-jesienny sezon sportowy w Związku Radzieckim zbliża się ku końcowi. Pustoszeją powoli boiska i bieżnie; wprawdzie widać jeszcze tu i ówdzie piłkarzy, lekkoatletów i innych, którzy jakby naprzekór aurze chcą do ostatniej chwili wykorzystać ten i tak już w pełni wykorzystany sezon letni. Niełatwo im jest, świadczą o tym ich miny, rozstać się z boiskami i z bieżniami, które tak często były świadkiem ich sukcesów. Natura ma jednak swoje prawa — z tym nie zawsze „letni“ sportowcy chcą się zgodzić — i już wkrótce trzeba będzie ustąpić miejsca innym, których pasjonuje sport zimowy.

Mimo rychłego pożegnania z zieloną murawą i bieżniami sportowcy radzieccy mogą być dumni z zakończonego sezonu letniego. Był to naprawdę owocny okres. Rekordy padały za rekordami, uzyskiwane wyniki przechodziły najśmielsze oczekiwania i gdyby nie zima...

Lato — roku 1949 — dało dzięki intensywnej pracy wszystkich sportowców wspaniałe osiągnięcia. Było ono naprawdę „latem rekordów“ — okresem, które zjednało dla sportu nowe, utalentowane (i to też rekord) — setki, tysiące młodzieży. Ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego napływają wieści o masowych imprezach sportowych, o nowych rekordach.

Nowe rekordy — wspaniały gest radzieckich sportowców-patriotów — na apel CK WKP(b), który wezwał z początkiem biegu roku bez mała wszystkich sportowców radzieckich do zaatakowania rekordów światowych i światowych. „Na apel — odpowiedzieliśmy rekordami“.

FENOMENALNY RZUT...

Radzieckie młotaczki — najlepsze na świecie. Nazwiska Dumbadze, Anokiny, Sewriukowej, Majuczej, znane są daleko poza granicami Związku Radzieckiego. Do nich dochodzi jeszcze jedna młoda sportmenka z Leningradu, N. Smirnickaja. Jej wynik w rzucie oszczepem — 53 m. 41 cm — lepszy o 5 m. od światowego rekordu Baum (Austria) — leży w sferze marzeń wszystkich oszczepniczek świata.

O „METR“ OD ŚWIATOWEGO REKORDU...

Bardzo znamienym był dla dwóch młotaczy młotem, Kanaki z Kijowa i Szechtela z Leningradu, rok 1948. Wówczas obaj o wyrównanych siłach uzyskiwali mniej więcej te same wyniki; raz jeden, raz drugi bili swe własne rekordy...

W tym roku Kanaki zdystansował bezapelacyjnie swego „konkurenta“

z Leningradu, doskonały obrót, doskonała technika, wysunęły go na czoło młotaczy Związku Radzieckiego, ale nie tylko kraju; w meczu I. atletycznym z Czechosłowacją, Kanaki uzyskał 56 m. 15 cm. uzyskując drugi na świecie wynik. Niedługo jednak miał się utrzymać ten rekord Związku Radzieckiego; bo już w mistrzostwach I. atletycznych Moskwy, Kanaki we wspaniałej formie bije swój, zdawałoby się życiowy rekord, uzyskując — 57 m. 86 cm. wynik, który jest tylko o 1 m. 16 cm. gorszy od fantastycznego wyniku światowego (rekordu), który należy do młotacza demokratycznych Węgier, J. Nemeth'a — 59 m. 02 cm.

REKORDY NIEPOKONANEGO MISTRZA...

Trzema nowymi rekordami krajowymi poszczycić się może zasłużony mistrz sportu, J. Kuczenko — ciężkoatleta. W rwanii, ciągnięciu i wpychaniu ciężarów, Kuczenko uzyskał następujące wyniki: 143 kg., 135 kg. i 173 kg., bijąc tym samym swego najgroźniejszego rywala Nowaka. Tymi wynikami Kuczenko uzyskał miano najlepszego i niepokonanego „ciężarowca“. Na zakończenie swych występów Kuczenko uzyskał jeszcze jeden rekord „ciągnąc“ oburącz 175 kg.

NA WODNYCH SZLAKACH

W niedługim czasie, bo w ciągu trzech dni zasłużony mistrz sportu Mieszkow, uzyskał 3 nowe rekordy na krótkich dystansach, a to: na 100 m. — 1.13,3; 200 m. — 2.42,2; 400 m. — 5.51,2. Mieszkow jest w tej chwili najlepszym krótkodystansowcem i

ZACIĘTA WALKA W „MARATONIE“

Walka o nowe rekordy w tej konkurencji była w tym roku wyjątkowo interesująca i zażarta. Wzięli w niej udział nie tylko rutynowani długodystansowcy, ale i młodzi, poważnie zagrażający swym rutynowanym kolegom. Do nich zaliczyć należy młodego sportowca estońskiego Junga, utalentowanego Litwina Zeitynsa i najlepszego w tej chwili maratończyka Liepaskalisa oraz Popkowa.

W chodzie na 10 km. pierwszym był Popkow. Ale niedługo otrzymał się jego wynik, — pobity przez młodego Junga. W chodzie na 20 km. Liepaskalis, ustanowił nowy rekord kraju w czasie 1:36,16.

SZYBKOŚĆ, SZYBKOŚĆ, SZYBKOŚĆ!

W uzyskiwaniu rekordów, niewiele poza pierwszymi, pozostają motocykliści i automobilści. W klasie motocykli wyścigowych bezkonkurencyjnym jest Kurenkow (Torpedo) który dystans 125 km przebywa w niecałą godzinę. Tuż za nim uplasował się mistrz sportu, Baranow (Moskwa), przebywając dystans 100 km w czasie 54 min. 37,1 sek.

Rekord automobilowy należy do Poniżowkina, który na maszynie typu „Zwiezda — 3“ przebył dystans 164 km. 158 m. w czasie 1 godziny.

Do powyższych dochodzą jeszcze rekordy wioślarzy, strzelców do „rzutków“, łuczniczy i innych.

Te osiągnięcia świadczą najlepiej o wspaniałym rozwoju sportu w Związku Radzieckim i o zrozumieniu jego roli przez sportowców, którzy na apel CK WKP(b) — odpowiedzieli nowymi rekordami.

(„Fizykultura i Sport“)

Najlepsze pięci Polscy wezmą udział w „Turnieju Kadry Reprezentacyjnej“

Celem ustalenia kolejności kadry reprezentacyjnej, która będzie się przygotowywać do nadchodzących międzypaństwowych spotkań pięściarskich, PZB postanowił urządzać turniej pod nazwą: „Turniej Kadry Reprezentacyjnej“, w dniach 26 i 27 listopada br.

Turniej ten rozegrany zostanie w Łodzi i w Poznaniu. Walki odbywać się będą systemem pucharowym, z tym jednak, że zwycięzcy poszczególnych spotkań zmierzą się w dniu następnym, zaś pokonani walczycy będą o 3 i 4 miejsce. Zestawienie par do poszczególnych walk, zostanie ustalone przez Kapitała PZB lub też drogą losowania.

W Łodzi odbędą się walki w następujących wagach, przy udziale zawodników:

Waga kogucia: Kasperczak (Gw. Wrocław), Liedke (Zw. Poznań), Grzywolec (Gór. Zabrze), Kruza (Gw. Gdańsk).

Waga lekka: Debisz (Włóknarz Łódź), Piotrowski (Kol. Bydgoszcz), Sadowski (Zw. Szczecin), Zórawski (Bud. W-wa).

Waga średnia: Kolczyński (Gw. W-wa), Cebulak (Zw. Chełmża), Pałłski (Zw. Chełmża), Sznajder (Stal Batory).

Waga ciężka: Szymura (Gw. W-wa), Niewadził (Zw. Łódź), Jaskóła (Wł. Łódź), Rutkowski (Zw. Szczecin).

W Poznaniu walczycy będą:

Waga musza: Kargier (Wł. Łódź), Mikołajczewski (Gw. Gdańsk), Woźnika (Kol. Ostrów Wlkp.), Stasiak (Zw. Łódź).

Waga półciężka: Panko (Gw. Poznań), Antkiewicz (Gw. Gdańsk), Ścigała (Wł. Kalisz), Szymonowicz (Gw. Wrocław), rez. Bazarnik (Stal Batory).

Waga półśrednia: Chychła (Kol. Gdańsk), Kazmierczak (Kol. Poznań), Musiał (Kol. Gdańsk), Grymin (Legia Wrocław).

Waga półciężka: Grzelak (Wł. Kalisz), Flisikowski (Gw. Gdańsk), Kotecko (Kol. Ostrów Wlkp.), Wieczorek (Wł. Łódź).

Waga ciężka: Grzelak (Wł. Kalisz), Flisikowski (Gw. Gdańsk), Kotecko (Kol. Ostrów Wlkp.), Wieczorek (Wł. Łódź).

Rekord lekkoatletyczny juniorów rumuńskich

Drużyna juniorów klubu „Vega“ ustanowiła na zawodach w Ploesti nowy rekord krajowy dla juniorów w sztafecie 4x1000 m, uzyskując czas 11:29,6. Poprzedni rekord wynosił 11:30,4.

Mistrzostwa zapaśnicze Ukrainy i Litwy

W zapaśniczych mistrzostwach Ukrainy startowali reprezentanci 10-ciu miast. Tytuły mistrzowskie zdobyli w większości młodzi zawodnicy, którzy wykazali dobry poziom techniczny. Drużynowo pierwsze miejsce zajęli reprezentanci Lwowa przed Charkowem i Kijowem.

Wysoki poziom walk wykazały również zapaśnicze mistrzostwa Litwy.

Międzynarodowy turniej ping-pongowy w Bułgarii

W dniach 24—27 listopada odbędzie się w stolicy Bułgarii, Sofii, wielki międzynarodowy turniej tenisa stołowego. Z zawodników zagranicznych udział w turnieju zapowiedzieli czołowi zawodnicy Rumunii i Węgier.

Drużynowo zwyciężyło w nich Kowno, którego reprezentanci zajęli pierwsze miejsca w 6 konkurencjach. W zawodach startowało ponad 50-ciu najlepszych zapaśników Republiki.

Reprezentacja CSR jedzie na mecz hokejowy do Szwecji

Na międzypaństwowe spotkanie ze Szwecją wyjedzie do Sztokholmu ekipa, złożona z 13-tu hokeistów czechosłowackich.

W skład ekipy wchodzi: Bouzek, Bubnik, Hajny, Jirka, Konopasek, Kobranow, Macelis, Nemeč, Picha, Rozinek, Stock, Trounsilek, Zabrodsky.

Hokeiści czechosłowaccy rozegrają w Sztokholmie dwa mecze ze Szwecją 9 i 11 grudnia.